

Sygn. akt III RC 93/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Anna Kwiecień - Motylewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Barbara Salamondra

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 marca 2021 roku

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko G. P.

o alimenty

1. zasądza od G. P. na rzecz jego pełnoletniej córki J. P. ur. (...) alimenty w kwocie po 500 (pięćset) złotych miesięcznie płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, do rąk powódki J. P. poczynając od dnia 01.04.2021 r.,
2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania,
3. nadaje wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 93/20

UZASADNIENIE

Powódka J. P. w pozwie z dnia 3 września 2020 roku skierowanym przeciwko pozwanemu G. P. wniosła o zasądzenie na jej rzecz alimentów w kwocie 2000 zł miesięcznie płatnych z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności. Jednocześnie zażądała zabezpieczenia roszczenia poprzez zobowiązanie pozwanego do uiszczania na rzecz powódki alimentów kwocie 2000 zł, na czas trwania postępowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności. Powódka na uzasadnienie roszczenia wskazała, że pozwany nie łoży na jej utrzymanie żadnych środków pieniężnych, a taka sytuacja trwa od 2 lat, tj. od czasu rozstania rodziców. Dochody, które osiąga matka powódki – E. P. (1) są niewystarczające do zaspokojenia usprawiedliwionych i koniecznych kosztów utrzymania powódki i jej sióstr. Pozwany w żadnym stopniu nie przyczynia się do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb powódki. Powódka oszacowała koszty własnego utrzymania na kwotę około 2675 zł. Składają się na nią: wyżywienie – łącznie 600 zł, dojazdy do szkoły – 350 zł, chemia/kosmetyczka – 150 zł, telefon – 50 zł, lekarstwa – 50 zł, lekarz – 400 zł, rozrywka (kino, basen) – 100 zł, przedmioty szkolne – 30 zł, odzież – 150 zł, zabiegi kosmetyczne/fryzjerskie – 150 zł, własne zwierzęta – 100 zł, korepetycje – 400 zł, wakacje – 1500 zł rocznie czyli 125 zł miesięcznie. Powódka podniosła, że w 2021r. będzie zdawała maturę. W związku z przygotowaniem do matury zwiększone są więc koszty jej utrzymania. Podniosła, że cierpi na zaawansowaną skoliozę, która utrudnia jej poruszanie się, w związku z czym raz w miesiącu korzysta z masażu. Leczy się także ginekologicznie, przyjmuje na stałe leki hormonalne. W uzasadnieniu J. P. podniosła, że pozwany jest osobą przedsiębiorczą, osiąga bardzo duże dochody. Posiada gospodarstwo rolne o

powierzchni ponad 10 ha oraz pracuje zarobkowo. Dochody pozwanego, w tym te z gospodarstwa rolnego oszacowano w pozwie na ok. 7000 zł miesięcznie. (pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany uznał powództwo do kwoty 300 zł miesięcznie, wnosząc o jego oddalenie w pozostałym zakresie. Wskazał, iż części przedstawionych przez powódkę kosztów utrzymania nie można uznać za niezbędne i konieczne i są one, zdaniem pozwanego, wygórowane. Obecna sytuacja finansowa, rodzinna i zdrowotna, a także zobowiązania pozwanego pozwalają na partycypację w kosztach utrzymania powódki do kwoty 300 zł miesięcznie, którą może ponieść bez uszczerbku dla siebie, swoich potrzeb i utrzymania pozostałych dzieci. Pozwany podniósł, że niejednokrotnie przekazywał powódce kwoty w wysokości 50 – 100 zł oraz pomagał jej poprzez wykonywanie prac związanych z naprawą samochodu, partycypował w kosztach zakupu samochodu i pokrywał koszty tankowania auta. W dniu 2 września 2020 r. pozwany widział się z córką i wówczas na własny koszt zatankował dla niej samochód. Zdaniem pozwanego wysokość wydatków przedstawionych przez powódkę w realiach życia codziennego są to wydatki zawyżone w zakresie kosztów żywienia, zakupu odzieży, chemii, kosmetyków, rozrywki, prywatnych wizyt lekarskich, korepetycji, utrzymania zwierząt, wakacji. Zdaniem pozwanego są to wydatki, jakie ponosi pięćosobowa rodzina, a nie ucząca się nastolatka. G. P. zaznaczył, że powódka nie wskazała też jakie koszty związane z utrzymaniem powódki ponosi jej matka. Zaznaczył, że jest zatrudniony jako pomocnik wulkanizatora w wymiarze ¼ etatu. Potwierdził, że posiada gospodarstwo rolne o powierzchni około 10 ha, jednak jego stan zdrowia nie pozwala na wykonywanie pracy w gospodarstwie. Dlatego też pozwany zawarł umowę dzierżawy gruntów rolnych z tytułu czego osiąga rocznie dochód w wysokości 3135 zł. Pobiera także dopłaty do gruntów rolnych w wysokości około 6800 zł rocznie. Łączny miesięczny dochód pozwanego oraz jego domowników wynosi około 2427 zł. Pozwany określił następujące własne wydatki: rata kredytu w Banku Spółdzielczym w S. – 550 zł, opłata za energię elektryczną – 340 zł, opłata za telefon i za internet – łącznie 143 zł, opłata za wodę – 35 zł, śmieci – 30 zł, podatek rolny – 50 zł, zakup węgla – 240 zł, żywienie – 600 zł, chemia – 150 zł, butla gazowa - 50 zł, paliwo – 600 zł, łącznie 2758 zł. Pozwany podniósł, że jest zmuszony pożyczać pieniądze od rodziny i znajomych. Zaznaczył, że powódka ma 20 lat i nie dąży do usamodzielnienia się, zaniedbuje obowiązki szkolne, jej postawa sprawiła, że musiała powtarzać klasę. Powódka podejmowała pracę jako kelnerka, jednakże zaprzestała tej praktyki. Tym samym jako osoba pełnoletnia wykazała, że ma możliwość i sposobność podjęcia ewentualnych prac dodatkowych, które pozwoliłyby na zaspokojenie częściowo jej potrzeb dotyczących rozrywki, wydatków na kosmetyki, odzież. Powódka nie podjęła również żadnych starań w celu podjęcia zatrudnienia w okresie wakacyjnym. (odpowiedź na pozew k. 16-19)

Postanowieniem z dnia 11 września 2020 roku Sąd zabezpieczył powództwo przez zobowiązanie pozwanego G. P. do uiszczania w czasie trwania postępowania w niniejszej sprawie na rzecz powódki J. P. kwoty 300 zł miesięcznie tytułem alimentów, która to kwota płatna jest z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, do rąk powódki, począwszy od dnia 3 września 2020 roku oraz oddalił wnioski w pozostałej części. (postanowienie – k. 27)

Na rozprawie w dniu 30 marca 2021 roku powódka ostatecznie podtrzymała powództwo do kwoty 500 zł. Pozwany uznał powództwo do kwoty 300 zł. (e-protokół rozprawy – k. 58-60).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka J. P., urodzona (...), jest córką G. P. i E. P. (2). Rodzice powódki nie mieszkają razem, nie są po rozwodzie. G. P. zamieszkuje w T. (gm. B.), E. P. (2) - w B. (gm. G.). Powódka zamieszkuje z matką, rodzeństwem i partnerem matki.

(okoliczności przyznane, odpis skrócony aktu urodzenia – k. 6)

J. P. ma obecnie 21 lat. Jest uczennicą technikum w B. – klasy maturalnej. Po skończeniu szkoły średniej i zdaniu matury planuje studiować logistykę na studiach dziennych. Na miesięczne koszty utrzymania powódki składają się następujące pozycje (wg oświadczenia): żywienie – łącznie 600 zł, dojazdy do szkoły – 350 zł, chemia/kosmetyczka – 150 zł, telefon – 50 zł, lekarstwa – 50 zł, lekarz – 400 zł, rozrywka (kino, basen) – 100 zł, przedmioty szkolne – 30 zł, odzież – 150 zł, zabiegi kosmetyczne/fryzjerskie – 150 zł, własne zwierzęta – 100 zł, korepetycje – 400 zł, wakacje – 1500 zł rocznie czyli 125 zł miesięcznie. Powódka uczy się zdalnie, dwa razy w tygodniu ma konsultacje. Powódka

korzysta z korepetycji z matematyki dwa razy w tygodniu i języka angielskiego raz w tygodniu. Powódka nie leczy się przewlekłe. W związku z problemami ginekologicznymi zażywała środki hormonalne, jednakże leczenie zostało zakończone. Powódka ma kota i królika. Raz w miesiącu chodzi do kosmetyczki na manicure. Powódka pracowała w okresie wakacyjnym, żeby zarobić na wakacje. Obecnie z uwagi na przygotowania do matury i szkołę nie pracuje. Jest na utrzymaniu matki. (...) matki partycypuje w kosztach utrzymania domu. Matka powódki – E. P. (2) pracuje zarobkowo i osiąga dochód 2300 zł netto. Poza powódka ma 2 córki. Kontakty powódki z ojcem są sporadyczne. Pozwany nie wspiera córki finansowo, poza orzeczonymi alimentami.

(dowód: zeznania powódki e-protokół rozprawy z dnia 30.03.2021 r. 00: 03:42 – k. 58-v; pozew – k. 2-5 ; zeznania świadka E. P. (2) e-protokół rozprawy z dnia 30.03.2021 r. 00: 17:35 – k. 59)

Pozwany ma obecnie 51 lat. Jest właścicielem gospodarstwa rolnego o pow. około 10 ha, które odpłatnie dzierżawi. Z tytułu dzierżawy uzyskuje dochód w wysokości ok. 3000 zł rocznie. Dopłaty do posiadanych przez pozwanego gruntów rolnych wynoszą 6800 zł rocznie. Pozwany pracuje jako pomocnik wulkanizatora w (...) M. P. z wynagrodzeniem netto 650 zł miesięcznie w wymiarze pracy – 1/4 etatu. Pozwany określił koszty miesięczne własnego utrzymania na ok. 2 000 zł. Składają się na nie: rata kredytu w Banku Spółdzielczym w S. – 550 zł, opłata za energię elektryczną – 340 zł, opłata za telefon i za internet – łącznie 143 zł, opłata za wodę – 35 zł, śmieci – 30 zł, podatek rolny – 50 zł, zakup węgla – 240 zł, wyżywienie – 600 zł, chemia – 150 zł, butla gazowa – 50 zł, paliwo – 600 zł. Pozwany podniósł, że pożycza pieniądze od znajomych, od pracodawcy. Zdarzyło się, że pomagał córce w naprawach samochodu, zakupie paliwa/gazu do auta. G. P. choruje na nadciśnienie, ma problemy kadriologiczne.

(dowód: zeznania po zwanego e -protokół rozprawy z dnia 30.03.2021 r. 00: 12:17 – k. 58v; odpowiedź na pozew - k. 16-19 ; zeznania świadka K. P. e-protokół rozprawy z dnia 30.03.2021 r. 00: 28:10 – k. 59v, umowa dzierżawy gruntów rolnych – k. 26)

Sąd uznał za wiarygodny zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań stron i zeznań świadków E. P. (2), K. P. i oparł się na nim dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo J. P. zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 k.r.o. oboje rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania

i wychowania. Na obojgu rodzicach spoczywa zatem z mocy prawa obowiązek spełniania świadczeń alimentacyjnych na dzieci, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie. Określenie zakresu obowiązku alimentacyjnego powinno być dokonane przy uwzględnieniu przepisu art. 135 § 1 k.r.o., z którego wynika, iż zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Wedle art. 96 k.r.o. obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku „troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka” i należytego przygotowania go, odpowiednio do jego uzdolnień, do pracy zawodowej.

Nałożony na rodziców obowiązek alimentacyjny w stosunku do własnego dziecka podlega regulacji specjalnej i uprzywilejowanej. Wynika to z tekstu art. 133 § 1 k.r.o. Czas trwania tego obowiązku nie jest ograniczony terminem i nie pozostaje też w zależności od osiągnięcia przez uprawnionego określonego stopnia wykształcenia. Jediną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie obowiązku, jest to, czy dziecko może się utrzymać samodzielnie. Dziecko, które osiągnęło nie tylko pełnoletniość, ale zdobyło także wykształcenie umożliwiające podjęcie pracy zawodowej, pozwalającej na samodzielne utrzymanie, nie traci uprawnień do alimentów, jeżeli np. chce kontynuować naukę i zamiar ten znajduje usprawiedliwienie w dotychczas osiągniętych wynikach w nauce. Jak wyjaśnił Sąd

Najwyższy w wyroku z dnia 14 listopada 1997 r. (III CKN 257/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 70): Przy orzekaniu o obowiązku alimentacyjnym rodziców wobec dzieci, które osiągnęły pełnoletniość, brać należy także pod uwagę, czy wykazują one chęć dalszej nauki oraz czy ich osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie przez nie nauki”. Wykładnia art. 133 § 1 bowiem nie może pozostawać w oderwaniu od art. 94, który nakłada na rodziców obowiązek troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i należytego przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień. W literaturze podkreśla się, iż z biegiem lat, a zwłaszcza wskutek dorastania dziecka zwiększają się jego potrzeby i tym samym osoby zobowiązane do jego alimentacji powinny zwiększyć swój wysiłek dla zaspokojenia tych potrzeb (T. Smoczyński, Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2005, s. 277). Na podkreślenie zasługuje w tym miejscu, że co do zasady pozwany nie kwestionował potrzeby alimentacji syna, tylko wysokość obowiązku alimentacyjnego.

Zatem, jak to wynika z obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka – obowiązek ten ustaje dopiero wówczas, gdy dziecko osiągnie samodzielność życiową, co

z reguły łączy się z możliwością podjęcia pracy zarobkowej. Możliwość podjęcia pracy zarobkowej nie może być jednak rozważana w oderwaniu od osobistej i życiowej sytuacji uprawnionej jagody P., która jest uczennicą IV klasy technikum – klasy maturalnej. Po ukończeniu szkoły powódka zamierza studiować w systemie dziennym. Powódka obecnie utrzymuje się dzięki pomocy matki, która pracuje zarobkowo i otrzymuje dochód w kwocie 2300 zł miesięcznie, mając na utrzymaniu jeszcze 2 córki. Koszt miesięcznego utrzymania powódki został, zdaniem Sądu, w pozwie zawyżony. Sąd uznał, iż realne koszty utrzymania uczennicy w okresie pandemii, gdzie zmniejszyły się koszty związane z koniecznością codziennego dojazdu do szkoły wynoszą ok 1000 zł. Takie też koszty utrzymania powódki są zgodne ze stopą życiową jej rodziców. Pochylając się nad potrzebami J. P., Sąd uznał, iż nie udowodniła ona ich zasadności w całości. W ocenie Sądu koszty jej utrzymania zostały zawyżone w zakresie potrzeb zdrowotnych. Powódka przyznała, że nie przyjmuje już leków hormonalnych, stąd kwota 400 zł na lekarza i kwota 50 zł na lekarstwa w stosunku miesięcznym jest wysoce zawyżona. W ocenie Sądu leczenie miesięczne osoby, która nie cierpi na choroby przewlekłe można oszacować na kwotę ok. 50 zł, która pozwoli zaspokoić ewentualną suplementację witaminową, leczenie sezonowych przeziębień. Zdaniem Sądu zawyżone zostały również koszty wyżywienia powódki, określone jako 600 zł, z czego 200 zł to koszt wyżywienia na stołówce szkolnej. Zdaniem Sądu całość wyżywienia powódki należy oszacować na ok. 400 zł. Również dojazdy do szkoły zostały zawyżone. Trudno uznać, by dojazdy z B. do B. (ok. 10 km w jedną stronę) 2 razy w tygodniu stanowiły koszt 350 zł. Nie sposób również w usprawiedliwionych kosztach utrzymania powódki zawrzeć wizyty w salonie kosmetycznym. Uzasadnione, wbrew twierdzeniom pozwanego, są z kolei wydatki związane z korepetycjami. Powódka przygotowuje się do matury i zasadne jest umożliwienie jej ugruntowania wiedzy właśnie w drodze dodatkowych lekcji.

Pamiętać trzeba, iż zakres świadczeń alimentacyjnych jest podwójnie uzależniony.

Z jednej strony zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, z drugiej strony od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Przez możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego należy rozumieć te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Sąd, orzekając o wysokości świadczeń alimentacyjnych, bierze pod uwagę nie tylko dochody realnie osiągnięte przez zobowiązanego do świadczeń alimentacyjnych, ale także jego potencjalne możliwości zarobkowe i majątkowe, to jest dochody i majątek, jakie zobowiązany mógłby osiągnąć przy pełnym wykorzystaniu swoich kwalifikacji zawodowych, wykształcenia, doświadczenia zawodowego, uwzględniając stan zdrowia i wiek zobowiązanego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42). Zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeśli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił i umiejętności jego zarobki i dochody byłyby większe, a istniejące warunki społeczno - gospodarcze i ważne przyczyny takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 1975 r., III CRN 48/75, LEX nr 7702; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1959 r., sygn. III CR 212/58, OSPiKA 1960, nr 2, poz. 41).

W omawianej sprawie pozwany G. P. osiąga dochody z tytułu pracy zarobkowej w wymiarze ¼ etatu w wysokości 650 zł miesięcznie. Jest właścicielem gospodarstwa rolnego o pow. ok. 10 ha, które dzierżawi i z tytułu dzierżawy

zadeklarował dochód ok. 3000 zł rocznie (ok. 250 zł miesięcznie). Umowa dzierżawy gruntów rolnych przedłożona przez pozwanego do akt jest nieaktualna, została zawarta na okres 5 lat, tj. do sierpnia 2020 r. Niemniej jednak daje obraz jakiej wysokości dochód pozwany jest w stanie uzyskać z dzierżawy gruntów rolnych. Ponadto podkreślić należy, że pozwanemu przysługują dopłaty do gruntów rolnych – ok. 6800 zł rocznie. Pozwany twierdzi, że problemy zdrowotne skłoniły go do dzierżawy ziemi. Niemniej jednak pozwany nie przedstawił żadnych dokumentów potwierdzających fakt leczenia się, czy też orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, które uniemożliwiałyby mu podjęcie zatrudnienia w pełnym wymiarze godzin, czy też było przeciwwskazaniem do wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Faktyczne zatrudnienie nie określa możliwości zarobkowych pozwanego, tym bardziej, że z materiału dowodowego wynika, że pozwany ma wszechstronne umiejętności w zakresie prac wykończeniowych w budownictwie, co daje mu możliwość podjęcia dodatkowego zatrudnienia w tym kierunku. Kwestią sporną jest, czy pozwany rzeczywiście podejmuje takie zajęcia dodatkowe w branży budowlanej. Pozwany powyższemu zaprzecza, jednakże potwierdziła ów fakt powódka, świadek E. P. (2), a przede wszystkim świadek K. P., będąca matką pozwanego zamieszkująca wspólnie z pozwanym.

Biorąc pod uwagę możliwości finansowe obojga rodziców zasądzenie kwoty 500 zł miesięcznie tytułem alimentów na rzecz powódki jest kwotą adekwatną tj. z jednej strony pozostającą w odpowiedniej relacji do potencjalnych zarobków zobowiązanego, a z drugiej wystarczającą do zaspokojenia bieżących potrzeb powódki. W ocenie Sądu kwota 500 zł miesięcznie zasądzona od pozwanego na rzecz powódki nie przekracza możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego.

W niniejszej sprawie Sąd uwzględnił zarobkowe i majątkowe możliwości pozwanego i uznał, że jest w stanie pokrywać połowę kosztów bieżącego utrzymania powódki związanych z koniecznością zakupu żywności, odzieży, lekarstw, chemii i kosmetyków, akcesoriów szkolnych, dokonania opłat za telefon, tj. uiszczając na ten cel kwotę 500 zł miesięcznie.

W pozostałym zakresie potrzeby powódki - w ocenie Sądu - zapewnić powinna jej matka. Powódka wciąż uczęszcza do szkoły średniej, nie ma stałego zatrudnienia i a obecnie nie osiąga żadnych dochodów. Zatem nadal obowiązek jej utrzymania obciąża oboje rodziców powódki.

Nałożony na rodziców obowiązek alimentacyjny w stosunku do własnego dziecka podlega regulacji specjalnej i uprzywilejowanej. Wynika to z tekstu art. 133 § 1 k.r.o. Czas trwania tego obowiązku nie jest ograniczony terminem i nie pozostaje też w zależności od osiągnięcia przez uprawnionego określonego stopnia wykształcenia. Jedyną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie obowiązku, jest to, czy dziecko może się utrzymać samodzielnie. Dziecko, które osiągnęło nie tylko pełnoletniość, ale zdobyło także wykształcenie umożliwiające podjęcie pracy zawodowej, pozwalającej na samodzielne utrzymanie, nie traci uprawnień do alimentów, jeżeli np. chce kontynuować naukę i zamiar ten znajduje usprawiedliwienie w dotychczas osiągniętych wynikach w nauce. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 listopada 1997 r. (III CKN 257/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 70): Przy orzekaniu o obowiązku alimentacyjnym rodziców wobec dzieci, które osiągnęły pełnoletniość, brać należy także pod uwagę, czy wykazują one chęć dalszej nauki oraz czy ich osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie przez nie nauki”.

Zatem, jak to wynika z obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka – obowiązek ten ustaje dopiero wówczas, gdy dziecko osiągnie samodzielność życiową, co

z reguły łączy się z możliwością podjęcia pracy zarobkowej. Możliwość podjęcia pracy zarobkowej nie może być jednak rozważana w oderwaniu od osobistej i życiowej sytuacji uprawnionej J. P., która jest uczennicą szkoły średniej, nie ma żadnego zawodu. Jeżeli powódka pobiera naukę, zgodnie ze swoimi zdolnościami i predyspozycjami, to za usprawiedliwione należy uznać jej alimentowanie. Wykładnia art. 133 § 1 bowiem nie może pozostawać w oderwaniu od art. 94, który nakłada na rodziców obowiązek troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i należytego przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień. Na podkreślenie zasługuje w tym miejscu, że co do zasady pozwany nie kwestionował potrzeby alimentacji córki, tylko wysokość obowiązku alimentacyjnego i własne możliwości zarobkowe.

Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy oraz zakres żądania sformułowanego przez J. P., Sąd uznał, że zasadnym jest zasądzenie alimentów od G. P. na rzecz jego córki w kwocie po 500 zł miesięcznie, płatnych z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat do rąk powódki. Alimony zasądzono od dnia 1 kwietnia 2021 roku.

Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania.

Sąd nadał także wyrokowi w części zasądzającej powództwo rygor natychmiastowej wykonalności, na podstawie art. 333 § 1 k.p.c.